

## NIEŚWIEŻ, miasto powiatowe.

Nieśwież liczy obecnie około 7.000 mieszkańców. Miasto główne ordynacji tegoż nazwiska domu książęcego Radziwiłłów, z wielkim zamkiem, gdzie jest zwykły pobyt ordynatów, opasane wałem i w znacznej części dobrze zabudowane, wielu pięknymi gmachami kościelnymi ozdobione.

Zamek chociaż nie stylowy, zwraca jednak uwagę wielkością swoją i starożytnem ufortyfikowaniem, wałami i fosami. Pierwsza wzmianka o Nieświeżu znajduje się u latopisów ruskich pod rokiem 1224, w którym Jerzy ks. Nieświecki poległ w bitwie z Tatarami. Dawna to była osada pogranicznych Litwie Słowian, żyjących pod naczelnictwem swoich kniaziów, którzy w pierwszej połowie XIII wieku stali się poddanymi WW. Ks. Litewskich. Jeszcze w roku 1388 Grzegorz i Jan książęta Nieświescy przyłożyli swe pieczęcie razem z innymi bojarami tegoż księstwa, do pisma zapewniającego wierność Władysławowi Jagielle i królowej Jadwidze. Około roku 1430 siedział na nieświeskiej dziel-

nicy Fedko czyli Teodor ze krwi książąt litewskich pochodzący. Niewiadomo kiedy jego plemię wygasło, to tylko pewne, że Nieśwież w wieku XV stał się własnością potężnego na Litwie domu Kiszaków; całe zaś księstwo wraz z Ołyką i połową Łachwy dostało się ostatecznie około 1533 roku Radziwiłłom. Mikołaj, zwany Czarnym, Radziwiłł, woj. wil., marszałek i kanclerz W. Lit. otrzymawszy od cesarza Karola V, w 1547 roku przywilej na tytuł książęcy, pierwszy zaczął się pisać książęciem na Ołyce i Nieświeżu, tytuł ten zatwierdzony został przez Króla Zygmunta Augusta na sejmie piotrzkowskim. W owej epoce Nieśwież był miastem drewnianym, opodal miasta wznosił się zamek drewniany, w którym złożone było archiwum głównych przywilejów W. Księstwu Lit. służących. Pośród miasta stał kościół parafjalny katolicki św. Ducha, przez Kiszaków zapewne fundowany i cerkiew grecka starożytnego założenia. Radziwiłł Czarny przyjąwszy około roku 1553 wyznanie helweckie kościół farny spółwyznawcom swoim oddał. Sprowadzony przez niego, Wawrzyniec Krzyszkowski, na ministra do tego kościoła, nowy ruch wprowadził do Nieświeża. Zniewolił najprzód rządzącego dóbr Nieświeskich do założenia w mieście drukarni roku 1572. Wytłaczano zrazu książki duchowne kalwińskie, lecz wkrótce Krzyszkowski począł się skłaniać ku arjanizmowi i Nieśwież uczynił siedliskiem socyniańskim na Litwie, a drukarnia zajęła się już prawie wyłącznie ogłaszaniem ksiąg religijnych dla Socynianów. Przez lat kilkanaście w Nieświeżu utrzymywało się ognisko arjańskie, dopóki Mikołaj Krzysztof zwany Sierotka, dziedzic Nieświeża nie powrócił

ostatecznie na łono kościoła katolickiego. Zajął się też urządzeniem swoich dóbr i podniesieniem miasta, a więc pierwszy położył fundamenta zamku nieświeskiego, kościół farny oddał Jezuitom i wymurował przy nim obszerne Kollegjum i darem majątności Lipska z 8 wsiami wieczyście opatrzył.

W 1585 roku wyszedł przywilej Batorego dla Nieświeża:—miasto otrzymało prawa magdeburskie, przez co zostało zrównane w prawach ze wszystkimi miastami królewskimi w Litwie. Potem otrzymał Nieśwież drugi przywilej 18 czerwca, w którym ks. Sierotka zaręczając trwałość nadanych ustaw dla miasta i dochowanie ich w całości przez siebie i potomków swoich przeznaczył za księgę praw obowiązujących mieszczan Nieświeskich: „Zwierciadło Saskie”. Treść tego przywileju jest bardzo szeroka. Ks. Sierotka zaczął obwarowywać miasto, założył zamek, zbudował i uposażył szkołę i szpital. Założył też bractwo miłosierdzia, gdyż miał serce tkliwe i zwykł był mawiać nieraz: niech mnie nie zowią Radziwiłł, ale Rad-żywiłł. Król Stefan nadał miastu herb, mający wyobrażać: „z jednej strony na tarczy połowicę orła czarnego, jakby wzdłuż przeciętego z zupełną głową, z drugiej dziesięć zrębów krzywo wyniosłych, błękitną, czerwoną i żółtą farbą na przemian malowanych”. Wkrótce potem Nieśwież stał się głównym miastem ordynacji. Trzy znakomite fundacje kościelne powstały w Nieświeżu za czasów tego pierwszego i znakomitego ordynata. On sam wymurował najprzód Jezuitom wspaniałą świątynię w kształcie krzyża z kopułą r. 1589, którą aż w r. 1601 konsekrowano, a r. 1590 ufundował kościół św. Eufemji



z klasztorem Benedyktynek, gdzie się znajdują grobowce dwóch córek Sierotki. Żona zaś jego osadziła konwent Bernardynów r. 1598 i pewnym ich funduszem opatrzyła. Zdaje się także, iż ks. Sierotka pierwszy zbudował za miastem, gdzie potem pałac Alba powstał, dom letni zwany Eremitorium. Wzniósł on alabastrowe grobowce dla dwóch swoich córek w kościele Benedyktynek, siebie zaś w sklepach kościoła Jezuickiego pogrześć kazał w stroju pielgrzymkim. Najstarszy syn jego Jerzy Radziwiłł kasztelan Trocki przyjmował w r. 1617 na Zamku Nieświeskim już otoczonym wałami i osadzonym armatą, idącego z wojskiem ku Moskwie królewicza Władysława.

Władysław IV wydał roku 1633 przywilej potwierdzający dawne nadania Nieświeża. Była to epoka wzrostu i pomnażającej się pomyślności miasta, które jednakże podzieliło los całego kraju, pod panowaniem Jana Kazimierza. R. 1654 wojska cara Aleksego Michajłowicza większą część Litwy aż za Mińsk ku Wilnu zajęły. Nieśwież po większej części w popiół został obrócony. Michał Kazimierz Radziwiłł korzystał z każdej sposobnej pory do umocnienia miasta i tak mocną załogą swoim kosztem utrzymywaną je opatrzył, że Nieśwież najściślej opasany w r. 1660 przez Chowańskiego, zdołał wytrzymać długie i ciężkie oblężenie, z którego dopiero zwycięstwo Czarnieckiego pod Lachowiczami, stanowczo go ocaliło. Jednakże klęski jakie spadły w owej wojnie na to miasto, przyprowadziły je do wielkiej nędzy. Spokój powrócony w kraju, pozwolił odetchnąć mieszkańcom Nieświeża i wybrnąć pomału z ubóstwa. Czynnie dopomagał do tego ks. Michał

Kazimierz. W 1773 r. ogłosił uniwersał w którym zachęcał do osiedlania się w Nieświeżu i nadał swobody przybyłcom. Jakoż garnęli się liczni osadnicy a dwie nowe fundacje kościelne, przydały mu więcej ruchu i przyczyniły się do ozdoby jego. Pierwszą z tych uczynił Bazyli Bakanowski dla Dominikanów r. 1672. Zrazu wybudowano im drewniane Oratorium, lecz wkrótce potem wymurowany był kościół i konsekrowany pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. W prezbiterjum znajdują się dawne portrety fundatora i księcia Michała Kazimierza, a w ostatnich czasach umieszczono w ołtarzu obraz Bogarodzicy łaskami słynącej. Druga fundacja w r. 1673 Opactwa Benedyktynów za miastem z kościołem św. Krzyża, jest dziełem samego księcia. Jan III aprobował dawne przywileje, nadto je rozszerzył. Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa zajęła się urządzeniem stanu kupieckiego, nadto powściągnęła nadużycia Żydów. Syn jej również troszczył się o podniesienie miasta. Zaledwie przy takich usiłowaniach miasto nieco dźwigać się zaczęło, gdy powtórnym najazdem Szwedów, napełnił Litwę nowymi klęskami długiej i ciężkiej wojny. Karol XII wyprawiając się z Polski do Litwy, celem wyparcia Augusta II, wysyłał w głąb kraju podjazdy dla zdobywania miejsc warownych i niszczenia majątności stronników Augusta II. Do najgorliwszych należał Kanclerz Radziwiłł. Podpułkownik szwedzki Trautfetter udał się z całą siłą do Nieświeża, dowiedziawszy się, że 1500 kozaków z pod dowództwa Mazepy nieprzyjętych w zamku Nieświeskim przez miejscowego komendanta, rozłożyło się w samem mieście. 111

VX Kozacy bronili się dzielnie, tak że dowódca

szwedzki zmuszony był zapalić miasto. Nie tu był koniec wszystkich nieszczęść Nieświeża. Miasto wprawdzie spalone dogadzało widokom Szwedów, ale zamek Nieświeski stał nietykalny, mocno obwarowany i w załogę stosowną opatrzony. Karol zamierzył go zdobyć i z mocnym oddziałem pułk. Creutz poszedł do Nieświeża. Po stopieniu dział wałowych, wszystkie warownie zamku Nieświeskiego zostały zburzone z rozkazu Karola XII, dlatego, że należały do Kanclerza Radziwiłła, a miasto z okolicznymi włościami zrabowane i do reszty spalone. Długie odradzanie się kraju po takich klęskach, dozwoliło się też leniwie odradzać Nieświeżowi ze zwalisk swoich. Pół wieku jednak zaledwie dało mu zapomnieć o ranach przez Szwedów zadanych. Michał Kazimierz ks. Radziwiłł, drugi tego imienia ordynat, Wojewoda Wileński i Hetman W. Lit. syn Kanclerza, najwięcej usiłowań i pracy położył do podźwignienia go z upadku. Przez ciągłą opiekę i nakłady tego znakomitego męża, jednego z najdostojniejszych ordynatów, Nieśwież powstał z ruin i wałami na nowo się otoczył. Za niego kościoły w Nieświeżu przyszły do dawnej świetności i nowej ozdoby nabrały. Na wzgórzu o ćwierć mili od miasta Jezuici już w pierwszej połowie XVII w. wzniesli drugi klasztor z kościołem św. Michała. Ks. Michał Kazimierz włączył tę fundację podniósł, wymurowawszy dla nich kościół trwalszy w r. 1736. Bernardyni założyli osadę fabryczną zw. Połośna, do wyrobu sukna na habitę zakonne. Sam Ordynat oprócz fundacji św. Michała, wymurował dla Jezuitów w mieście obszerny klasztor, a kościół w sprzęty opatrzył, wyjednaawszy zaś bullę u Benedykta XV



urządził w grobach rodzinnych pod tymże kościołem Jezuickim kaplicę. Żona jego ks. Urszula Franciszka z Wiśniowieckich wpływała czynnie do wszystkich usiłowań męża ku podźwignieniu miasta, a upodobaniem swym w pobycie na zamku Nieświeskim, przyczyniła się do wykształcenia poluru towarzyskiego między szlachtą. Jej to osobiście lub wspólnie z mężem należy odnowienie kościoła Benedyktynek, odbudowanie kościoła św. Michała i upiększenie wspaniałej świątyni Jezuickiej w mieście. Ona też napisała dla teatru zamkowego i ogłosiła w drukarni Nieświeskiej kilkanaście sztuk dramatycznych. Drukarnia, założona za czasów reformy religijnej, po upadku stała się nieczynna, bo Jezuici mieli osobną swoją drukarnię. Książę Michał Kazimierz, zachęcony upodobaniem żony swojej w naukach, wydobył drukarnię z zapomnienia i na nowo wzorowo urządzić kazał. Sztuki te przedstawiane były nieraz za życia autorki, w epoce podźwignięcia Nieświeża przez ks. Michała Kazimierza Hetm. od r. 1746, przez amatorów, wobec zgromadzonych gości i krewnych Ordynata. Teatr był urządzony w gmachu nazwanym pałacem, który się wznosił naprzeciw fary w mieście.

O dwa tysiące kroków od miasta wznosi się zamek stołeczny ordynacji, z wielu gmachów złożony i raczej do wielkiego klasztoru podobny, nad którym trzy wieże wysokością i rozmiarem górują. Otoczony z trzech stron jeziorami i stawami, z czwartej tylko przez most zwodzony, grobla Słucką zwana, łączyła go z lądem i z miastem. Najdawniejszy dotąd dochowany opis czyli inwentarz zamku, jest r. 1658. Podług niego dzielił się na właściwą fortecę i kamienicę zam-

kową, w której liczone dwanaście ogromnych komnat, ozdobionych kosztownymi sprzętami, malowidłami w marmurach i alabastrze, oprócz mnóstwa innych komnat różne przeznaczenie mających. Inne części zamku są: cekhaus, rystkamera czyli podręczny arsenał, skarbiec. Miał być jeszcze tajemny skarbiec, o którym tylko ordynat wiedział i jeden ze starych sług, przysięgą do tajemnicy obowiązany. Archiwum zawierało ważne dokumenta bądź autentyczne, bądź w kopcjach, dotyczące się spraw publicznych Polski i Litwy oraz oryginalne dyplomata, zawierające przywileje i nadania królewskie dla Litwy, zaczynając od aktu unji obu narodów za Władysława Jagiełły. Biblioteka umieszczona w osobnej sali ozdobionej kilkunastu kolosalnej wielkości popiersiami filozofów starożytnych, składała się w XVII i na początku XVIII wieku z kilka tysięcy ksiąg tylko, liczba ksiąg francuskich przewyższała ilość polskich i łacińskich. Z czasem urosła do 20.000 przeszło tomów, zawierających ważne i rzadkie dzieła. Już książę Sierotka zaczął ozdabiać komnaty portretami swojej rodziny i królów, a może i nawet obrazami historycznymi. Spis malowideł zamkowych sporządzony po roku 1724 wymienia wiele szacownych obrazów. Znajdowały się też obrazy treści religijnej, mitologicznej i krajobrazy; niektóre z nich były płodem najslawniejszych artystów włoskich i flamandzkich. Kaplice dwie były w zamku. Pierwsza z nich dawna, jeszcze za Sierotki, drugą nową założył Michał Kazimierz Hetman, żeby w niej umieścić obraz N. M. P. cudownej, jako drogą pamiątkę po Janie III. Antoni Tyszkiewicz biskup żmudzki



18 czerwca 1758 roku poświęcił tę kaplicę p. t. N. M. P.

W Nieświeżu była Gisernia czyli Ludwisarnia, w niej to były lane działa żelazne na wałach umieszczone. Było także więzienie. Istnieje tradycja jakoby od zamku aż do góry Święto-Michalskiej ciągnęły się rozległe lochy, które zapewne służyły do wycieczek podczas oblężenia. Karol Radziwiłł zwany Panie Kochanku, powróciwszy po konfederacji Radomskiej do Nieświeża roku 1768, gdy zaczął gromadzić do siebie szlachtę w celu połączenia się z Konfederacją Barską, ściągnął podejrzenie i musiał oddać fortecę razem z miastem t. r. generałowi Izmajłow; sam zaś wyjechał na mieszkanie do Białej.

Po uspokojeniu kraju wróciwszy znowu tutaj, zaczął żyć wspaniale. Stanisław August udając się 1784 roku na sejm grodzieński przybył go odwiedzić w Nieświeżu. Radziwiłł przyjął króla tak wspaniale i z tak wielką liczbą obywateli, że okolice Nieświeża zdawały się być zamienione na pole elekcji pod Warszawą. Sławne to było przyjęcie, o którym mówiono: gościem był król a gospodarzem Radziwiłł. Nieraz też dumny Panie Kochanku powtarzał: Król sobie królem w Krakowie, a ja w Nieświeżu. Wtenczas to słynął pałac letni zwany Alba, opodal zaś był inny włoski ogród z mniejszym letnim pałacykiem zw. Konsolacya. Dawniejszym był gmach pod imieniem Eremitorium. Oprócz tego, w zwierzyńcu Alby znajdowały się różne altany, pomarańczarnia i cieplarnia, a na koniec Persyarnia, gdzie była fabryka pasów perskich.

Do ważniejszych i świetniejszych uroczystości, jakie się odbywały w Nieświeżu za ks. Karola: obchód 100-lecia oswobodzenia od Turków Wiednia przez Jana III i wspaniały pogrzeb sprawiony macosze, z Mycielskich Radziwiłłowej Wojew. Wileńskiej. Wypadki krajowe roku 1792 położyły koniec temu świetnemu istnieniu Ordynatów Nieświeskich, a co większa rozproszyły zbiory zamkowe. Mieszczanie w roku 1760 własnym kosztem wymurowali bramę w kształcie łuku i fundowali na nią kaplicę z ołtarzem i obrazem Matki Boskiej, który tu z dawnej kaplicy zamkowej przeniesionym został. Karol Radziwiłł odnowił tę bramę, kazał dać ów dumny napis: Restauratum Anno Domini 1788, Dominante Principe Carolo II. Po kasacie Jezuitów w r. 1733, kościół ich obrócono na farę. W sklepiach tego kościoła stoją szeregiem trumny Ordynatów Nieświeskich. Na przedmieściu zw. Nowe Miasto jest filjalny kościółek murowany św. Izydora. Zamek był wzięty podczas wojny r. 1792 po zaszłej potyczce pod miastem, i odtąd już przestał być murowanym. W Nieświeżu uczył się w szkołach tamtejszych Władysław Syrokomla. Obecnie większość zbiorów uległa zagładzie w czasie wielkiej wojny, wiele portretów pocięto szablami bolszewickimi — w dawnej działowni — garaż. Tempora mutantur...